

Chcesz w tych proporcjach mnie w całości
Jak do tej pory nikt
Masz od teraz w każdym skupieniu
Bez niepotrzebnych przerw

Wszystko inaczej zabierasz tam
W niedostępne miejsca
Nikt nigdy wcześniej nie sprawił bym
Marzyła o ucieczkach

Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny
Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny

Twój dotyk nadal onieśmiela
W pełni uzależniam się
Już żadnych skrótów nie wybieram
Chcę cię w całości zjeść

Wszystko inaczej zabierasz tam
W niedostępne miejsca
Nikt nigdy wcześniej nie sprawił bym
Marzyła o ucieczkach

Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny
Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny

Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny
Bierz garściami mnie
Bądź obok w pobliżu, bez przerwy tak potrzebny